

DOROTA SZABAN
BEATA TRZOP

BLASKI I CIENIE ŻYCIA RODZINNEGO W LOCKDOWNIE PRZEMIANY WYBRANYCH FUNKCJI RODZINY

THE UPS AND DOWNS OF FAMILY LIFE DURING A LOCKDOWN CHANGES IN SELECTED FAMILY FUNCTIONS

Abstract. The article seeks to present family life during the SARS-CoV-2 pandemic and identify the changes in the traditionally defined functions that the family performs towards its members. The following research questions have been put forward: How have the traditionally dominant family functions changed? Which components were particularly emphasized by the period of the first pandemic restrictions in this regard? Empirically, the research is based on the narratives of Lubuskie Voivodeship inhabitants, collected using the autoethnographic method during the first weeks of the lockdown due to the spread of the coronavirus. A total of 87 stories were collected from respondents in three social categories: pupils and students, professionally active people, and seniors. Based on the results the following conclusions can be drawn. The organizational chaos, the breaking of the current routine and patterns made it possible to highlight several features characterizing family functions, summarized by Tomasz Szlendak in 2015. The analysis of the respondents' statements made it possible to indicate the directions of changes in the activity of families for the sake of their members with respect to areas of care, emotions, socialization, recreation and social life, and control. The common denominator of these changes is the experimental and tangible lack of freedom of choice and the possibility of direct contacts.

Keywords: family functions; pandemic; family sociology; social changes.

Dr hab. DOROTA SZABAN, prof. UZ – Instytut Socjologii Uniwersytetu Zielonogórskiego; adres do korespondencji: Al. Wojska Polskiego 69, 65-426 Zielona Góra; e-mail: d.szaban@is.uz.zgora.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-5892-4095>.

Dr hab. BEATA TRZOP, prof. UZ – Instytut Socjologii Uniwersytetu Zielonogórskiego; adres do korespondencji: Al. Wojska Polskiego 69, 65-426 Zielona Góra; e-mail: b.trzop@is.uz.zgora.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-4791-817X>.

WPROWADZENIE

Żyjemy w szczególnych czasach, choć epidemie były i – jak się okazuje – nadal są częścią dziejów cywilizacji i społeczeństw. W przekazach historycznych uznawano je za wydarzenia przełomowe, po których następuje zmiana. Pojawiające się epidemie w różnym czasie historycznym i w różnych częściach świata niosły za sobą jednakowe wyzwania i zagrożenia: śmierć, destrukcję gospodarki, zmiany polityczne, religijne i kulturalne. W wyniku pojawiania się masowych klęsk epidemicznych zmieniały się także mapy demograficzne regionów. Pojawianie się zarazy paraliżowało życie społeczne oraz funkcjonowanie podstawowych instytucji życia społecznego.

Pandemia SARS-CoV-2 postawiła nas jako społeczeństwo i jako jednostki w wyjątkowej sytuacji. Od piątku 13 marca 2020 roku w Polsce zmienił się znany nam świat. Tego dnia premier Rzeczypospolitej Polskiej ogłosił stan zagrożenia epidemicznego. Zamknięto placówki oświatowe, szkoły wyższe, urzędy, instytucje, rozpoczęto działania mające na celu powstrzymanie wzrostu zachorowań. Od piątku 20 marca 2020 roku w Polsce zaczął obowiązywać stan epidemii. Życie społeczne stanęło w miejscu. Wiele tygodni obostrzeń i funkcjonowania w rygorze sanitarnym dało społeczeństwu szansę przekonania się o pewnych lukach i deficytach, które decydują o wspólnej przyszłości – tak w obszarze gospodarki, zdrowia, kultury, jak w codziennym życiu społecznym i relacjach międzyludzkich¹. Pandemia zakłóciła codzienną rutynę, zaburzyła rytm życia, utrudniła lub uniemożliwiła naturalne kontakty rodzinne, sąsiedzkie czy rówieśnicze (Hussong i in., 2021). Zostało zachwiane poczucie bezpieczeństwa. Dzieci, dla których podstawowe relacje społeczne lokują się na osi z rodzicami i dziadkami, zostały skonfrontowane z przemęczonymi, zestresowanymi dorosłymi. Nastolatki, dla których podstawowymi relacjami są te rówieśnicze, zostały odcięte od dotychczasowych form kontaktów, ograniczone do komunikacji online (wymuszona ma inną jakość niż ta wolicjonalna). Pandemia przełożyła się na funkcjonowanie rynku pracy, pracownicy nagle zostali nakazani lub zachęcani do pracy całkowicie w domu, pracy w warunkach związanych z ryzykiem osobistym i/lub w obliczu obniżonych dochodów lub utraty

¹ W czerwcu 2020 roku oszacowano, że ponad 1,18 miliarda uczniów na całym świecie – czyli 68% wszystkich uczniów zostało dotkniętych obowiązkowym zamknięciem szkół (UNESCO, 2020). Z ogólnej liczby 2124 tys. osób w Polsce pracujących w domu, 1539 tys. osób (tj. 72,5%) pracowało w domu z powodu sytuacji związanej z pandemią COVID-19, zaś spośród nich 1493 tys. osób (tj. 97%) wykonywało swoje obowiązki zawodowe w formie pracy zdalnej. Ponadto osoby pracujące były zmuszane do pracy poza domem bez dostępu do instytucji, takich jak szkoły i opieka nad dziećmi (GUS, 2020).

pracy (Radziukiewicz, 2021). Szkoły nagle zostały zamknięte, przeszły na kształcenie zdalne (często nieprzygotowane organizacyjnie i technicznie). Pojawiła się potrzeba organizacji całego życia w przestrzeni mieszkalnej. Krótko mówiąc, reakcja pandemiczna i wynikła z niej znacząco zakłóciły codzienne życie rodzinne.

To właśnie z perspektywy funkcji rodziny chcemy się przyjrzeć tytułowemu blaskom i cieniem życia rodzinnego w tym szczególnym momencie. Celem artykułu jest wskazanie zmian tradycyjnie definiowanych funkcji, jakie rodzina pełni wobec swoich członków. Nie można analizować zagadnień dotyczących rodziny bez ulokowania ich w kontekście pewnego tła kulturowego i społecznego, w którym się znajdują. Nie można zrozumieć relacji rodzinnych bez odniesienia ich do pewnego kontekstu historycznego i kulturowego (Żurek, 2005). Takim tłem jest dla nas szczególnie sytuacja pandemii i pierwszego wymuszonego lockdownu. Wzory życia małżeńsko-rodzinnego i funkcje rodziny zawsze były determinowane przemianami cywilizacyjnymi, obyczajowymi, kulturalnymi i ekonomicznymi (Adamski, 1984). Na przestrzeni wieków zmieniała się rodzina, traktowana jako instytucja życia społecznego. Od niemalże dwóch wieków rodzina stopniowo traciła rolę instytucji gospodarczej na rzecz wspólnoty bazującej na emocjach (Szlendak, 2012, s. 33; Giddens, 2004, s. 194). Odzwierciedleniem zmian zachodzących w strukturze i funkcjach rodziny są zmiany w sposobie definiowania samego małżeństwa, pojawienie się alternatywnych sposobów życia małżeńsko-rodzinnego (por. Slany, 2006), czy zmiana myślenia o funkcjach, jakie pełnią rodziny wobec jednostek oraz społeczeństwa (por. Tyszka, 2003; Dai, Wang, 2015).

Rodzina jest przez nas charakteryzowana z perspektywy instytucji społecznej, której zadaniem jest realizacja funkcji, ważnych dla jej członków, ale także społeczeństwa.

Funkcje rodziny można definiować w kategoriach wyspecjalizowanych i ciągłych działań (oraz współdziałań) członków rodziny, stanowiących rezultat w różnym stopniu uświadamianych sobie zadań w ramach nakreślonych przez obowiązujące normy i wzory, a prowadzące w konsekwencji do określonych efektów (por. Tyszka, 2001). Te z kolei można scharakteryzować jako cele, do których zmierza życie i działalność rodzinna oraz zadania, jakie pełni rodzina na rzecz swoich członków, zaspokajając ich potrzeby. I ta właśnie perspektywa – czyli ukazanie zmieniających się funkcji rodziny w tym szczególnym czasie (pandemii i pierwszego lockdownu) interesuje nas w niniejszym tekście. Stawiamy zatem dwa zasadnicze pytania badawcze: Jak zmieniły się traktowane

tradycyjnie, dominujące funkcje rodziny? Jakie komponenty szczególnie podkreślił czas pierwszych pandemicznych restrykcji w tym zakresie?

1. BADANIA SPOŁECZNE W CZASACH PANDEMII

Okres ogólnospołecznej kwarantanny w Polsce (ale także na świecie) to wydarzenie wyjątkowe, dotąd na taką skalę niedoświadczane w życiu społecznym. Jako badaczki życia społecznego uznaliśmy, iż uchwycenie tego niecodziennego momentu oraz związanych z nim doświadczeń i zmian dotyczących codziennego funkcjonowania jednostek – relacji międzyludzkich, aktywności zawodowej i pozazawodowej oraz towarzyszących im emocji, to niepowtarzalna okazja do realizacji badania społecznego. Naszą intencją było wykorzystanie naturalnego laboratorium społecznego, jakie stworzyła sytuacja pandemii, a w szczególności lockdownu. Zaprojektowany przez nas już w marcu 2020 roku zamysł badania, miał uchwycić relację zmagania z codziennością, adaptacją do nowych, zmieniających charakter i siłę norm społecznych, instytucjonalnych i prawnych. Zamierzając poznać doświadczenia jednostek, dążyliśmy do uchwycenia swoistego efektu świeżości, związanego z faktem, że sytuacja epidemiczna i wprowadzenie kwarantanny były dla większości społeczeństwa całkiem nowe². W tym projekcie interesowały nas doświadczenia trzech wyróżnionych kategorii osób – uczniów (od 18. r.ż.) oraz studentów, osób aktywnych zawodowo i emerytów lub rencistów. Badania zostały zrealizowane z wykorzystaniem pisemnych narracji tworzonych według częściowo ustrukturyzowanych zagadnień.

Także w innych ośrodkach badacze zaczęli stosować znane nam i dostosowane do sytuacji metody badawcze (ograniczające kontakty bezpośrednie), by uchwycić różne aspekty życia w lockdownie. Badacze i badaczki, którzy w tym okresie realizują lub planowali realizować projekty badawcze oparte

² Projektując owe badanie i realizując je od marca do maja 2020, chcieliśmy jak najpełniej uchwycić doświadczenia pandemii mieszkańców województwa lubuskiego. Za pośrednictwem różnych kanałów i metod rekrutacji (wywiady i zaproszenia w mediach tradycyjnych, zaproszenia w mediach społecznościowych, metoda kuli śnieżnej) zwróciliśmy się z prośbą o przygotowanie wypowiedzi pisemnych, przypominających ustrukturyzowany tematycznie pamiętnik. Badanie tym samym oparte było na mechanizmach samorekrutacji. Zależało nam na tym, aby tworząc ten pamiętnik „z czasów zarazy”, badani podzielili się z nami swoimi narracjami na temat tego, jak radzą sobie z ograniczeniami, izolacją, jakie mają odczucia, doświadczenia i przemyślenia związane z tym szczególnym czasem. Szczegółowe ustalenia badawcze zaprezentowałyśmy w monografii: *Zapiski Lubuszan „z czasów zarazy” 2020, Pandemia koronawirusa w społeczeństwie globalnego ryzyka*, Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa 2020.

na bezpośrednim kontakcie z uczestnikami, stanęli przed wieloma wyzwaniami nie tylko natury metodologicznej, ale i etycznej. Nurty badań nad funkcjonowaniem rodziny w pandemii (w kontekście rodzinnym) koncentrowały się m.in. na: 1) diagnozie uwarunkowań i konsekwencji zdalnej edukacji (por. Zahorska, 2020; Pyżalski red., 2020), 2) charakterze relacji na osi rodzice–dzieci (Stankowska, 2022; Bartkowiak, Karmelińska-Jagodzick, 2021; Gambin i in. 2020), 3) sytuacji osób starszych (Wieczorek, 2020), 4) zmianie ról przypisanych do płci (Franconi, Naumowicz, 2021; Korolczuk, 2020), 5) zmianie roli rodziny (Mariański, Zaręba 2021) oraz 6) dobrostanie i kryzysach związanych z kondycją emocjonalną i zdrowiem psychicznym różnych kategorii społecznych (Heitzman, 2020; Drozdowski i in., 2020; Gambin i in., 2020a). Większość projektów realizowanych w początkowej fazie pandemii była realizowana z wykorzystaniem badań w przestrzeni wirtualnej. Niemożność kontaktów bezpośrednich przełożyła się na wzrost zainteresowania ankietami internetowymi i metodami jakościowymi na pograniczu pamiętnikarstwa, metody biograficznej i autoetnografii.

2. LOCKDOWN A ŻYCIE RODZINNE: PERSPEKTYWA AUTOETNOGRAFICZNA

Próbując uchwycić różne wymiary funkcjonowania w lockdownie, skierowałyśmy swą prośbę o przygotowanie wypowiedzi pisemnych, przypominających ustrukturyzowany tematycznie pamiętnik, do trzech kategorii osób: młodzieży (uczniowie i studenci), osób pracujących i seniorów. W sytuacji mocno ograniczonych możliwości realizacji badań terenowych nasz wybór padł na metodę autoetnografii. Zainteresowanie badaczy społecznych autoetnografią ma związek ze wzrostem znaczenia metod jakościowych w badaniach społecznych (Konecki, 2000; Silverman, 2007) oraz potrzeby osobistego odniesienia informacji uzyskanych od jednostkowych uczestników życia zbiorowego. W tym podejściu uprzywilejowana zostaje perspektywa badanego, akcentując konieczność ukazywania jego sprawczości. Istotą badania jest ukazanie roli określonych przeżyć w życiu badanego. Waga indywidualnych doświadczeń powoduje, że w autoetnografii wykorzystuje się osobiste narracje (*personal narratives*) (Kohler-Riessman, 2001). Takie rozwiązanie zostało przyjęte w niniejszym projekcie. Wśród zaproponowanych wątków do opisu sytuacji funkcjonowania badanych w czasie lockdownu znalazły się takie obszary, jak: sytuacja związana z aktywnością zawodową, sytuacja małżeńsko-rodzinna,

czas wolny, konsumpcja i kondycja zdrowotna. Badani, tworząc narracje dotyczące swoich domowych relacji, kontaktów z bliskimi, codzienności życia w lockdownie, niejako zaprosili nas do swojego życia. Z zebranych zapisków (uzyskałyśmy łącznie 87 opowieści – 30 od uczniów i studentów, 38 od osób aktywnych zawodowo i 19 od osób starszych) wyłania się podstawowy obraz – nasi badani są familiocentryczni, zaś czas izolacji wzmocnił rolę rodziny w ich życiu (Trzop, Szaban, 2020, s. 137). Można skonstruować także obraz rodziny postawionej w sytuacji niecodziennej, zmuszonej do wypracowania reguł przetrwania, a niekiedy w tym czasie wymuszonej izolacji widzimy dom rodzinny jako przestrzeń nieprzyjazną czasowo bądź permanentnie³.

3. FUNKCJE RODZINY A ŻYCIE RODZINNE W LOCKDOWNIE – USTALENIA EMPIRYCZNE

Zgodnie z teorią stresu rodzinnego pandemia może być postrzegana jako stresor, nienormatywne wydarzenie życiowe, które może wywołać zmiany w rodzinnym systemie społecznym i jego funkcjonalnościach (Patterson, 1988). Chaos domowy wywołany nową i niepewną sytuacją jest czynnikiem kontekstualnym charakteryzującym się dezorganizacją i niestabilnością. To z kolei przekładać się może na kształt i intensywność interakcji w rodzinie – na wszystkich osiach i w wielu wymiarach. Wymuszenia ograniczeń doprowadziły do doświadczenia poważnych zmian w wymaganiach dotyczących gospodarowania przez rodziny czasem i zasobami. Rodzina jako środowisko funkcjonowania człowieka wywiera ogromny wpływ na sposób radzenia sobie z różnymi trudnościami życiowymi. Funkcjonalność rodziny jest determinowana tym, jak jej członkowie radzą sobie ze zmianami, które wynikają z jednej strony z cyklu życia rodziny, a z drugiej – z niedającymi się przewidzieć wydarzeniami. Rodzina odgrywa ważną rolę w procesie funkcjonowania systemu społecznego, choć jej funkcjonalność jest ograniczona cechami samej rodziny i zależy od zapotrzebowania społecznego. Problematyka funkcji rodziny zdominowała badania nad rodziną mniej więcej od połowy XX wieku (Kotlarska-Michalska, 1985; Tyszka, 1990). Obecnie badacze funkcjonowania rodziny formułują swoje tezy wokół dwóch osi teoretycznych. Pierwsza to zorientowanie na

³ Wszystkie cytaty z narracji pochodzą z opracowania B. Trzop, D. Szaban, *Zapiski Lubuszan „z czasów zarazy” 2020*. Oznaczenia wywiadów pozostają zgodne z przyjętymi założeniami próby – pierwsze cyfry oznaczają wiek respondenta, litery kolejno – SU: to uczniowie i studenci, AZ: osoby aktywne zawodowo i ER: emeryci i renciści, a płeć oznacza litera końcowa K to kobieta, M – mężczyzna.

efekt, definiujące funkcjonowanie rodziny przez specyficzne jej cechy. W tym ujęciu rodzina dzieli się na różne typy, głównie ze względu na rezultaty i konsekwencje pełnionych funkcji, ze szczególnym wskazaniem niedostatków w tym obszarze. Drugi nurt jest zorientowany na proces, opisując funkcję rodziny na podstawie zadań, które rodzina musi wykonać. Rodzina z tej perspektywy jawi się jako instytucja dokonująca starań, aby jej członkowie mieli zaspokojone potrzeby opiekuńczo-zabezpieczające, socjalizacyjne, kulturalne, materialno-ekonomiczne oraz emocjonalno-ekspresyjne. Dzisiaj to pokłosie funkcjonalno-strukturalnej analizy jest krytykowane (por. Szlendak, 2015, s. 116), a tradycyjne funkcje rodziny w zmieniającej się ponowoczesnej rzeczywistości nie są już tylko domeną instytucji rodziny (przejmują je w części inne instytucje społeczne, jak choćby szkoła). Przyglądając się głównym funkcjom rodziny (por. Szlendak, 2015, s. 116-117) warto wskazać, które z nich w świetle naszych badań ujawniły się i zmieniły swój charakter ze szczególną siłą. Skupimy się na funkcjach: 1) opiekuńczej, 2) emocjonalnej, 3) integracyjno-kontrolnej, 4) socjalizacyjnej i 5) rekreacyjno-towarzyskiej, by ukazać tytułowe blaski i cienie życia rodzinnego w lockdownie. Tym samym podejmujemy próbę wskazania kierunków zmian tradycyjnie definiowanych dominujących funkcji rodziny i wskazania funkcji pobocznych.

Szczególne znaczenie w myśleniu o przemianach funkcji rodziny przypisuje się wydarzeniom, które dotyczą szerokiego kontekstu życia rodzinnego i nie są obojętne dla jej funkcjonowania. Należą do nich zmiany polityczne, ustrojowe, prawne, gospodarcze, transformacje w system wartości (szczególnie etycznych) czy też konflikty zbrojne, a w ostatnich latach bez wątpienia ogólnoswiatowa pandemia SARS-CoV-2, która jako globalne doświadczenie dotyka w sposób specyficzny każdej rodziny. Sytuacja pandemii znacznie zmieniła funkcjonowanie rodziny. Rodzina zaczęła żyć niejako we własnym kręgu, adaptując się do wymuszonej izolacji od wszystkiego, także relacji społecznych – od przyjaciół, znajomych czy dalszych członków rodziny. Czas pandemii sprawił, że ludzie zostali „uwięzieni” we własnych domach i mieszkaniach: nierzadko małych, dzielonych z wieloma osobami⁴. Z ogólnych ustaleń badawczych wynika, iż ten przedłużający się, wspólny czas, 24 godziny na dobę, wywołał

⁴ Według danych **Urzędu Statystycznego Unii Europejskiej (Eurostat – 2020)**. W Polsce na każdego mieszkańca przypadało w 2020 roku 1,2 pokoju, co jest jednym z najgorszych wyników w całej UE, gdzie średnia to 1,6 pokoju. Gorzej lub podobnie jak u nas jest jeszcze w Rumunii, Chorwacji, na Słowacji i na Łotwie. Na drugim biegunie są takie kraje, jak Malta, Belgia i Irlandia, gdzie na osobę przypadają przeszło dwa pokoje. Eurostat podaje również, iż w 2020 roku blisko 18% ludności UE mieszkało w przeludnionych mieszkaniach. Wskaźnik ten w Polsce wciąż jest jednym z najwyższych w Europie i wynosi 36,9%.

dwojakie konsekwencje. Z jednej strony pozwolił na zacieśnianie więzi między członkami rodziny, z drugiej zaś intensywność i bliskość kontaktów z partnerami czy dziećmi przyczyniła się do napięć, prowadzących do kryzysów w rodzinie. Konieczność pozostawania w domu, realizacja wielu zadań w zamkniętej przestrzeni i duża ilość czasu spędzanego razem sprzyjały doświadczeniom zwiększonego poczucia bliskości, spełnienia i poczucia wspólnoty w obrębie rodziny. Relacje pogorszyły się jednak w sytuacjach, które już przed pandemią były napięte. Dodatkowym czynnikiem generującym konflikty była potrzeba, aby inni członkowie rodziny współuczestniczyli w podziale zadań. Takie sytuacje sprzyjają pojawieniu się frustracji i złości (Trzop, Szaban, 2020, s. 147).

W szczególnej sytuacji pandemii znalazły się osoby starsze i dzieci. Ze względu na obostrzenia związane z możliwością bezpośrednich kontaktów i zalecenia ostrożności w kontaktach z osobami starszymi wiele osób zrezygnowało z odwiedzania rodziców i dziadków, co zmieniło kształt dotychczasowych relacji. Na dobrostan i rozwój dzieci w tym okresie niebagatelny wpływ wywarła konieczność zdalnej edukacji i brak przystosowania do nagłego wdrożenia takiego rozwiązania oraz brak bezpośrednich kontaktów z rówieśnikami.

W odniesieniu do funkcji opiekuńczej, która jest jedną z najbardziej rozległych funkcji rodziny, podkreśla się istotę następujących działań: opiekę nad dziećmi, opiekę nad chorymi oraz świadczenia szeregu usług w ramach rodziny, m.in. zapewnianie wszystkim członkom rodziny codziennych usług, takich jak: wyżywienie, czystość mieszkania, odzieży oraz opieki tym członkom rodziny, którzy nie są w pełni samodzielni wskutek choroby i wieku czy z powodu kalectwa bądź innych przyczyn (Kotlarska-Michalska, 1985). W zgromadzonych zapiskach funkcja opiekuńcza przewijała się w życiu rodzinnym naszych badanych w relacjach, lub ich braku, z najstarszymi członkami rodziny. Lęk przed wirusem, apele ekspertów, wszechobecny komunikat nawołujące do pozostawania w domu wymusiły zachowania nietypowe. Wypowiedzi poniżej ilustrują takie doświadczenia:

Mam jednak starszą babcię, o którą **musiałam dbać choćby w temacie zakupów, jednak i te dostarczałam niestandardowo, ponieważ zostawiałam siatki pod drzwiami babci** i szłam, kiedy się oddaliłam dopiero telefonowałam do babci, aby wzięła spod drzwi zakupy. Działałyśmy w ten sposób, ponieważ ja, która chodzę do sklepu, mogłam nieświadomie „przywlec babci wirusowego przyjaciela”, a tego nie chciałam (45AZ_25_K).

Moi rodzice mieszkają w pobliskiej miejscowości (mała wioska). Są osobami starszymi, **do tej pory radzili sobie samodzielnie, ale w związku zagrożeniami, które**

niesie koronawirus dla seniorów postanowiliśmy, że zakupy będziemy im robić i dowozić do domu, żeby nie musieli sami chodzić do sklepu (51_AZ_18_K).

Posiadam dziadków mieszkających na wsi, którzy z racji wieku są w grupie podwyższonego ryzyka. **Raz w tygodniu robię im zakupy i zawożę do domu, by nie musieli z niego wychodzić i narażać się na zarażenie wirusem** (32AZ_2_K).

Funkcja emocjonalna, jaką spełnia rodzina, ma na celu zapewnienie dobrostanu emocjonalno-psychicznego jej członków. Rodzina poprzez zapewnienie swym członkom stabilizacji, poczucia bezpieczeństwa, możliwości wymiany emocjonalnej i stwarzania warunków dla rozwoju osobowości przyczynia się do ich dojrzałości emocjonalnej i równowagi psychicznej (Tyska, 1990). Moment początku lockdownu wymusił sytuację izolacji i wyostrzył obecne na co dzień emocje i uczucia. W pełnych emocji narracjach naszych badanych funkcja emocjonalna przypisywana rodzinie wyraźnie ukazała silne więzi i specyfikę tych relacji. Przykładowe narracje naszych badanych wskazują, w jaki sposób radzono sobie z realizacją funkcji emocjonalnej (wsparcie emocjonalne, zaspokajanie potrzeby miłości, wzajemnej bliskości), szczególnie w przypadku braku możliwości kontaktów bezpośrednich. W cytowanych poniżej wypowiedziach nasi badani wskazują przede wszystkim na swoje przywiązanie do członków rodziny i bardzo wyraźną tęsknotę i troskę o zdrowie.

Pochodzę z małej wsi oddalonej około 40 km od Zielonej Góry. Przez koronawirusa nie byłam w domu od miesiąca, ponieważ w domu rodzinnym mieszka moja 90-letnia babcia i **wszyscy się boją o jej zdrowie**, bo w ostatnim czasie miała trochę problemów ze zdrowiem (46AZ_30_K).

Kontakty z rodziną są niestety ograniczone do kontaktów telefonicznych, codziennie rozmawiam z tatą i co kilka dni z babcią – która jest dla mnie jak druga mama. **Tata i babcia mieszkają razem, dlatego wiem, że się sobą zaopiekują i nie zwariują w tym i tak już całym szaleństwem** (29AZ_13_K).

Z obawy i troski o pozostałych członków mojej rodziny te kontakty sprowadzają się głównie do rozmów telefonicznych. Niemniej jednak w żadnym stopniu nie wpływa to na jakość naszych relacji. **Nadal jako rodzina jesteśmy dla siebie pomocni i życzliwi, i w każdym momencie oferujemy sobie wzajemne wsparcie.** Doskonale wiemy, że jest to sytuacja przejściowa, którą musimy po prostu cierpliwie przeczekać, aby nie narażać własnego zdrowia i zdrowia pozostałych członków rodziny (22SU_25_K).

Nikt nas nie odwiedzał, jak również my nikogo nie odwiedzaliśmy. **Kryzys przyszedł po około miesiącu, gdy bardzo zatęskniłam szczególnie za moją mamą,** którą widziałam tylko w drzwiach jej mieszkania, gdy przekazywałam jej zakupy (21SU_24_K).

Tęsknota za rodziną, za rodzinnymi rytuałami i spotkaniami oraz przyjaciółmi szczególnie widoczna była u badanych seniorów. Jak wskazuje jeden z naszych badanych:

Coraz bardziej brakuje kontaktów z dziećmi i wnuczką. Telefon – dobra rzecz. Dowiaduję się, w jaki sposób radzi sobie wnuczka z nauką w trybie online, co robi i czy się nie nudzi. Urządzenia elektroniczne okazują się zbawienne w tym trudnym czasie. Dzięki możliwości skorzystania z aplikacji WhatsApp mam na bieżąco informacje i zdjęcia od dzieci. Poczta elektroniczna też umożliwia codzienne kontakty. **Ale brakuje wspólnych niedzielnych obiadów: pierogów, gołąbków [...].** Niestety nie są możliwe kontakty osobiste z przyjaciółmi, z którymi spotykamy się od wielu lat, na imprezach okolicznościowych, koncertach i spektaklach teatralnych (1ES_70M).

Inny badany z grupy seniorów wskazuje na receptę przetrwania w tej szczególnej sytuacji, co może być podstawą wytwarzania jakichś wzorców radzenia sobie z emocjami wewnątrz rodziny w sytuacji kryzysowej:

Niemal dwa miesiące spędzone w zamkniętym domu i obracaniu się w tak wąskim gronie osób, jakoś nie spowodowały jakichkolwiek napięć między domownikami, co być może spowodowane było wspólnym wrogiem, z jakim przyszło nam się mierzyć – był nim wirus, ale myślę, **że głównie nasza wzajemna tolerancja spowodowała, że przebrnęliśmy przez te trudne czasy** i że nie powrócą one już nigdy więcej (19ES_72M).

W zebranych narracjach mieliśmy do czynienia także z elementami dysfunkcjonalnymi, w których funkcje opiekuńcza oraz emocjonalna, mimo szczególnej sytuacji, nie były realizowane prawidłowo. To kłótnie i konflikty, będące często konsekwencją wcześniejszych napięć, powodowały sytuację izolacji jeszcze trudniejszą do zniesienia:

Moja sytuacja rodzinna wygląda następująco: mieszkam z partnerem, moim ojcem i moją babcią. To połączenie na co dzień jest niebezpieczne [...] a co dopiero, kiedy przez wirusa większość z nas całymi dniami ma siebie przed oczami. [...] **Powstały kłótnie z byle powodu, każdy chodził zdenerwowany, nagle każdego życie z osobna obróciło się o 180 stopni i nie potrafił sobie z tym poradzić, a co dopiero funkcjonować w gronie rodzinnym. Poczuliśmy się trochę jak w więzieniu,** możemy zrobić tylko to o czym mowa jest w rozporządzeniach. [...] Dodatkowo każdy z nas posiada niełatwy charakter i zamknięcie w domu, bo tak to można nazwać, wpływa negatywnie na nasze relacje. Jednakże wierzymy w to, że damy radę wspólnie przeżyć te ciężkie chwile (25SU_3_K).

Mieszkam z rodzicami i młodszą siostrą. Nasze relacje się nie zmieniły. **Nigdy nie byłam bardzo zżyta z rodzicami, dlatego większość czasu spędzam w swoim pokoju.** [...] Brakuje mi odrobiny przestrzeni, ciszy. **Są takie dni, że człowiek nie ma**

ochoty z nikim rozmawiać, a teraz ciągle spędza się z kimś dzień 24/7 i nie ma zbyt jak odetchnąć (19SU_1_K).

W sytuacji lockdownu, mając więcej czasu na wspólne rodzinne działania i interakcje, do głosu wyraźniej dochodzi także tradycyjna funkcja socjalizacyjna – do tej pory rozproszona poza dom rodzinny. Nie można wnioskować o postępującej redukcji tej funkcji, chociaż podlega ona procesowi modyfikacji, efektem którego jest – obok ewentualnej redukcji pewnych aspektów tejże funkcji – znaczna intensyfikacja i usamodzielnienie innych spośród nich (Zięba, 1989). Ważny element realizacji tej funkcji stanowi przygotowanie do zadań, których pełnienie jest istotne dla mikrostruktury społecznej, dla członków grupy rodzinnej i rodziny jako całości. Obejmuje swoim zasięgiem przygotowanie do pełnienia ról społecznych, kształtowanie świata wartości moralnych i wartości kultury. Warto podkreślić, że funkcja ta nie polega wyłącznie na realizacji zadań wobec dzieci, obejmuje również proces adaptacji dorosłych do szeregu ról rodzinnych, w tym małżeńskich i rodzicielskich. W narracjach badanych wart uwagi jest powrót do socjalizacji związanej z rolami społeczno-kulturowymi. Pojawiają się tu odniesienia do wdrażania takich zachowań, które podtrzymują tradycyjny podział ról:

Plusem tej sytuacji jest to, że więcej czasu spędzam z córkami na zajęciach, na które nie miałam wcześniej czasu lub siły. **Wspólne gotowanie, pieczenie ciast, bułek i chleba. Staram się angażować je również w większej mierze do obowiązków domowych,** z których wcześniej je wyręczałam, bo też miały mało czasu po powrocie ze szkoły, zajęć dodatkowych (44AZ_16K).

Do plusów ograniczonej aktywności mogę zaliczyć to, że spędzam z moją rodziną więcej czasu oraz mam też czas na zrobienie generalnych porządków w domu (23SU_30K).

Odnosząc się do narracji badanych, warto wskazać także poszerzoną funkcję socjalizacyjną, a nawet w tym kontekście edukacyjno-socjalizacyjną przeniesioną z instytucji szkoły na grunt domowy. Mowa tu o pierwszym etapie nauczania zdalnego, w które w dużym stopniu byli zaangażowani rodzice, a zwłaszcza matki dzieci w wieku szkolnym. Wiosną 2020 roku szkoły i uczelnie stanęły przed bezprecedensowym wyzwaniem zastąpienia w ciągu kilku dni tradycyjnego, głównie frontального nauczania kształceniem na odległość. Zadanie okazało się dość trudne i nie brakowało wielu nieporozumień związanych z uzyskaniem założonych efektów kształcenia i satysfakcji wszystkich zaangażowanych w ten proces aktorów – nauczycieli, wykładowców, rodziców, uczniów i studentów (Pyżalski red., 2020; Plebańska, Sieńczewska, Szyller, 2020; Zahorska, 2020).

Z narracji badanych uczniów i studentów można odczytać dość negatywną ocenę tego procesu. Dominują wskazania ograniczeń zdalnego kształcenia, wynikających przede wszystkim z braku bezpośrednich kontaktów, sprzyjających z jednej strony zacieśnianiu (i podtrzymywaniu) więzi rówieśniczych i koleżeńskich, z drugiej zaś – pełniejszemu i lepszemu zrozumieniu przekazywanych przez nauczycieli i wykładowców treści. Nas jednak interesuje szczególnie ukryta funkcja owego procesu – zaangażowanie rodziny w ten proces:

Rodzice często nie potrafią pomóc swoim dzieciom, gdy mają ich kilka w różnym wieku, występuje problem z dostępem do technologii, komputerów (20SU_26_M).

Kto jak nie nauczyciel najlepiej wytłumaczy dziecku nowe zagadnienie, przecież to on jest specjalistą on zna najtrafniejsze metody i wie jak przemówić młodym, żeby się tego nauczyli. Rodzic niekoniecznie będzie umiał temu zadaniu sprostać, a przez to będą pojawiały się trudności w nauce u dzieci czy kłótnie i konflikty na drodze rodzic – dziecko (32AZ_12_K).

Traktowana jako drugorzędna czy nawet jako jeden ze sposobów rozumienia funkcji socjalizacyjnej, jest funkcja rekreacyjno-rozrywkowa rodziny. Jej rozumienie kieruje się w stronę tworzenia przestrzeni do poznawania kultury i kreowania sposobów spędzania czasu wolnego.

Konieczność pozostania w domu okazała się trudna, ale badani starali się poradzić sobie z zaistniałą sytuacją i kreatywnie zarządzać czasem wolnym. Mnogość aktywności realizowanych w domowym zaciszu i brak możliwości wykonywania części zadań poza domem spowodowały powrót do niektórych czynności, tym razem wykonywanych razem z domownikami. Poza podziałami pokoleniowymi i indywidualnymi zainteresowaniami znajduje się wspólna platforma, ukazująca tradycyjne sposoby realizacji wskazanej funkcji. Wspólny czas rekompensuje niemożność realizacji normalnych wzorów życia towarzyskiego (zwłaszcza wśród uczniów i studentów):

Ja do pełni życia potrzebuję ludzi, towarzystwa, baru, meczów żużlowych na trybunach... (45AZ_37_M).

Strasznie mi się klóci fakt przymusowego siedzenia w domu i nauki przez internet, mam już dosyć siedzenia przed laptopem, **brakuje mi kontaktu z ludźmi**, który teraz ogranicza się do facebooka i rozmów na kamerce (21SU_18_K).

Na skutek wymuszonej izolacji funkcja rekreacyjno-towarzyska, tu rozumiana jako instytucja zagospodarowująca swoim członkom czas wolny, przeżyła zatem renesans. Aktywność rodziny kierowała się w stronę klasycznych gier, książek,

a także nowoczesnych form spędzania czasu wolnego – oglądania seriali (często na platformach streamingowych).

W weekendy oglądamy razem filmy, seriale, gramy w gry planszowe (21SU_22_K).

Później głównie spędzamy czas razem – **oglądamy filmy, słuchamy ulubionej muzyki lub gramy w gry planszowe (48AZ_27_K).**

Kwarantanna dała nam wszystkim czas, aby pograć w gry planszowe czy karty (18SU_23_M).

Wspólnie z domownikami **gramy w gry, karty, dużo więcej rozmawiamy (19SU_30_K).**

Jako kolejną funkcję można wskazać funkcję kontrolną – w tym wypadku nieco wypaczoną, a momentami przybierającą postać dysfunkcji. Można sformułować założenie, że pandemia sprzyjała w pierwszym okresie przekraczaniu cienkiej linii pomiędzy troską a wykluczeniem. Warto bowiem zastanowić się, czy w dbałości o seniorów nie złamano pewnej bariery traktując ich jako osoby niezdolne do podejmowania samodzielnych decyzji, co jest dla nich zagrożeniem, co nie. Można odnieść wrażenie, że w niektórych sytuacjach została w tych relacjach przekroczona niewidzialna granica, a w koncentracji na przesadnej trosce mogły wyodrębnić się zachowania mające znamiona ageizmu:

Nie ukrywam, że podstawową troską obecnie jest zadbanie o Mamę. **Przejawia się to w zasadzie całkowitym odizolowaniem jej i pilnowaniem, żeby się nie narażała. [...] Mama ma przyzwolenie, od nas swoich córek, wychodzenia na zewnątrz tylko na własne podwórko, nie ma mowy o wyjściu do sklepu, do znajomych, np. po zakup jaj, czy innej tego rodzaju aktywności (21SU_18_K).**

WNIOSKI

W sytuacji nagłych i intensywnych zmian społecznych i kulturowych przekształceniom ulegają funkcje rodziny – dotychczas dominujące elementy tracą na znaczeniu, uwypuklając inne, dotąd nieobecne lub marginalizowane. Taką sytuacją dla rodzin jest pandemia SARS-CoV-2 i jej konsekwencje w wielu obszarach życia – rynku pracy, edukacji, rozrywki, gospodarki czy konsumpcji i relacji międzyludzkich. Na skutek zagrożenia pandemią miliony rodzin zostały zmuszone do drastycznej zmiany swojego codziennego życia i rutyny.

Funkcje rodziny zmieniają się (pandemia ma konsekwencje i krótko- i długofalowe), ale można sformułować twierdzenie, że wykazuje ona też wiele

umiejętności dopasowywania się do sytuacji społecznej. Zdolność adaptacyjna rodziny przekłada się na ukierunkowane zmiany w dotychczas traktowanych jako najważniejsze funkcji opiekuńczej, emocjonalnej, socjalizacyjnej, integracyjno-kontrolnej czy mniej dominującej funkcji rekreacyjno-rozrywkowej. Zachwiane poczucie bezpieczeństwa i zmiany mentalne wywołane rozprze-strzenianiem się wirusa i wprowadzanymi obostrzeniami są czynnikami, które mogą spowodować pewne zmiany w funkcjonowaniu rodzin. Rodzina jest przestrzenią, gdzie spotykają się prądy zmian – na rynku pracy, edukacji, interakcji społecznych. Funkcja opiekuńcza realizowana była bez udziału bezpośrednich kontaktów, silnie zapośredniczona nowoczesnymi technologiami. Funkcja emocjonalna eksponuje szczególnie troskę i tęsknotę. Funkcja socjalizacyjna wiąże się z adaptacją do nowo definiowanych ról społecznych i korzystania z nowych rozwiązań technologicznych. W przypadku funkcji rekreacyjno-towarzyskiej wracają do łask tradycyjne sposoby spędzania czasu wolnego. A funkcja kontrolna zmierza w kierunku granicy dysfunkcjonalności. Ich osią wspólną jest doświadczalny i namacalny brak dotychczasowej swobody wyboru oraz możliwości realizacji bezpośrednich kontaktów. W jakim stopniu te zmiany będą czasowe lub trwałe – pokaże czas.

Przeprowadzone analizy socjologiczne nie uprawniają nas do stawiania tezy o wyraźnym kryzysie tradycyjnych funkcji rodziny. Zmieniające się warunki polityczne, gospodarcze, społeczno-kulturowe przyczyniają się do tego, że rzeczywistość rodzinna staje się coraz bardziej zróżnicowana i niestabilna, a z pewnością coraz bardziej złożona. Schematy adaptacji do zmian i wynikający z nich zmieniony porządek społeczny, który nastał wraz z pojawieniem się pandemii koronawirusa, może być początkiem pojawienia się nowych funkcji rodziny. Wyzwaniem może stać się wypracowana w czasie pandemii samodzielność seniorów, zmiana podziału ról w rodzinie, zmiany w systemie wartości, zmiana relacji między członkami rodziny czy powrót tradycyjnych form spędzania czasu wolnego i zmiany na rynku pracy (w tym popularność pracy zdalnej lub hybrydowej). Kryzys pandemiczny może być postrzegany jako czas, w którym pojawiły się nowe rozwiązania na przyszłość. Efektywność tych pomysłów zależy m.in. od tego, jak bardzo wyczuleni będziemy na drobne sygnały wskazujące nowy kierunek.

BIBLIOGRAFIA

- Adamski F. (1984), *Socjologia małżeństwa i rodziny. Wprowadzenie*, Warszawa: PWN.
- Bartkowiak A., Karmelińska-Jagodzińska E. (2021), *Relacje młodych ludzi (18-25) z ich rodzicami w czasie pandemii COVID-19*, Społeczeństwo. Edukacja. Język, 13, s. 185-200.
- Dai L.T., Wang L.N. (2015), *Review of Family Functioning*, Open Journal of Social Sciences, nr 3, s. 134-141, <http://dx.doi.org/10.4236/jss.2015.312014> [dostęp: 10.06.2022].
- Długosz P., Kryvachuk L. (2020), *Neurotic generation of Covid-19 in Eastern Europe*, International Journal of Mental Health and Addiction, Front Psychiatry 2021 Jul 9, <https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/34305670/> [dostęp: 12.06.2022].
- Drozdowski R., Frąckowiak M., Krajewski M., Kubacka M., Modrzyk A., Rogowski Ł., Rura P., Stamm A. (2020), *Życie codzienne w czasach pandemii. Raport z pierwszego etapu badań*, Poznań: Wydawnictwo UAM.
- Franconi A., Naumowicz K. (2021), *Praca zdalna podczas pandemii COVID-19 i prawo do bycia offline – konsekwencje dla udziału kobiet w cyfrowym świecie pracy*, Z Problematyki Prawa Pracy i Polityki Socjalnej, 19, nr 2, s. 1-20, <https://doi.org/10.31261/zpppips.2021.19.09> [dostęp: 10.06.2022].
- Gambin M., Sękowski M., Woźniak-Prus M., Cudo A., Hansen K., Gorgol J., Huflejt-Łukasik M., Kmita G., Kubicka K., Łyś A.E., Maison D., Oleksy T., Wnuk A. (2020a), *Uwarunkowania objawów depresji i lęku uogólnionego u dorosłych Polaków w trakcie epidemii COVID-19 – raport z pierwszej fali badania podłużnego*, Raport z pierwszej fali badania podłużnego, Uniwersytet Warszawski, <http://psych.uw.edu.pl/2020/05/27/raport-z-i-fali-badania-podluznego-uwarunkowania-objawow-depresji-i-leku-uogolnionego-u-doroslych-polakow-w-trakcie-epidemii-covid-19/> [dostęp: 20.06.2022].
- Gambin M., Woźniak-Prus M., Sękowski M., Cudo A., Pisula E., Kiepusa E., Kmita G. (2020), *Factors related to positive experiences in parent-child relationship during the COVID-19 lockdown. The role of empathy, emotion regulation, parenting self-efficacy and social support*, <https://psyarxiv.com/yhtqa> [dostęp: 10.06.2022].
- Giddens A. (2004), *Socjologia*, Warszawa: PWN.
- Heitzman J. (2020), *Wpływ pandemii COVID-19 na zdrowie psychiczne*, Psychiatria Polska, 54, nr 2, <https://pulsmedycyny.pl/pandemia-covid-19-niezbędne-sa-inwestycje-na-rzecz-zdrowia-psychicznego-raport-onz-991229> [dostęp: 10.05.2020].
- Hussong A.M., Midgette A.J., Richards A.N., Petrie R.C., Coffman J.L., Thomas T.E. (2021), *COVID-19 Life Events Spill-Over on Family Functioning and Adolescent Adjustment*, Journal of Early Adolescence, 42, nr 3, s. 1-30.
- Kohler-Riessman C. (2001), *Analysis of Personal Narratives*, [w:] *Handbook of Interviewing*, ed. J.F. Gubrium, J.A. Holstein, London: Sage Publication.
- Konecki K.T. (2000), *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Warszawa: PWN.
- Korolczuk E. (2020), *Czy kryzys ma płeć? Kobiety w czasach pandemii*, Fundacja im. Heinricha Bölla, 29.04.2020, <https://pl.boell.org/pl/2020/04/29/czy-kryzys-ma-plec-kobiety-w-czasach-pandemii> [dostęp: 9.06.2022].
- Kotłarska-Michalska A. (1985), *Zarys funkcji opiekuńczo-zabezpieczającej rodziny*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, 47, z. 1, s. 243-253.
- Mariański J., Zaręba S. (2021), *Rodzina jako wartość w czasie pandemii*, Roczniki Nauk Społecznych, 13(49), nr 2, s. 7-20.

- Monitoring Rynku Pracy – Kwartalne informacje o rynku pracy w I, II, III i IV kwartałach 2020 roku, GUS; <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/pracujacy-bezrobotni-bierni-zawodowo-wg-bael/monitoring-ryнку-pracy-kwartalna-informacja-o-rynku-pracy> [dostęp: 21.04.2022].
- Patterson J.M. (1988), *Families Experiencing Stress: The Family Adjustment and Adaptation Response Model*, Family System Medicine, 5, s. 202-237, <http://dx.doi.org/10.1037/h0089739> [dostęp: 10.05.2020].
- Plebańska M., Sieńczewska M., Szyller A. (2020), *Edukacja zdalna w czasach COVID-19. Raport z badania*, Warszawa: Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Warszawskiego, https://files.librus.pl/articles/00pic/20/07/09/librus/a_nauczanie_zdalne_oczami_nauczycieli_i_uczniow_RAP_ORT.pdf [dostęp: 17.06.2022].
- Pyżalski J. (red.) (2020), *Edukacja w czasach pandemii wirusa COVID-19. Z dystansem o tym, co robimy obecnie jako nauczyciele*, Warszawa: Edukacja.
- Radziukiewicz M. (2021), *Remote work in Poland and its perspectives/Praca zdalna w Polsce i jej perspektywy*, Economic and Regional Studies, 14(4), s. 409-427, <https://doi.org/10.2478/ers-2021-0029>.
- Silverman D. (2007), *Interpretacja danych jakościowych. Metody analizy rozmowy, tekstu i interakcji*, Warszawa: PWN.
- Slany K. (2006), *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS.
- Stankowska M. (2022), *Sytuacja rodziców małych dzieci w trakcie pandemii COVID-19. Wybrane praktyki rodzinne*, Przegląd Socjologii Jakościowej, 18, nr 1, s. 62-81, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.18.1.04>.
- Szlendak T. (2015), *Socjologia rodziny: ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa: PWN.
- Trzop B., Szaban D. (2020), *Zapiski Lubuszan „z czasów zarazy”. Pandemia koronawirusa w społeczeństwie globalnego ryzyka*, Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Tyszką Z. (1990), *Socjologia rodziny w Polsce*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, 52, z. 3-4, s. 233-248.
- Tyszką Z. (2001), *System metodologiczny wieloaspektowej integracji analizy życia rodzinnego*, Poznań: Wydawnictwo UAM.
- Tyszką Z. (2003), *Rodzina we współczesnym świecie*, Poznań: Wydawnictwo UAM.
- Wojtczuk A. (2020), *Pandemia koronawirusa – zmiana w świecie. Zagrożenia dla zdrowia psychicznego i szanse rozwojowe*, Student Niepełnosprawny. Szkice i Rozprawy, 20, nr 20(13), s. 101-113.
- Tyszką Z. (red.) (1991), *Rodziny polskie u progu lat dziewięćdziesiątych. Synteza rezultatów ogólnopolskich badań*, Poznań: Wydawnictwo UAM.
- Zahorska M. (2020), *Sukces czy porażka zdalnego nauczania?*, Fundacja im. Stefana Batorego, <https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2020/09/Sukces-czy-porazka-zdalnego-nauczania.pdf> [dostęp: 25.05.2020].
- Zięba B. (1989), *Zakres funkcji socjalizacyjno-wychowawczej rodziny*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, 51, z. 4, s. 343-355.
- Żurek A. (2005), *Koncepcja rodziny i sposoby jej badania w ujęciu Profesora Zbigniewa Tyski*, Roczniki Socjologii Rodziny, t. XVI: *Dylematy współczesnych rodzin*, red. A. Kotlarska-Michalska, s. 251-260.

BLASKI I CIENIE ŻYCIA RODZINNEGO W LOCKDOWNIE
PRZEMIANY WYBRANYCH FUNKCJI RODZINY

Streszczenie

Celem artykułu jest charakterystyka życia rodzinnego w czasie pandemii SARS-CoV-2 i wskazanie zmian tradycyjnie definiowanych funkcji, jakie rodzina pełni wobec swoich członków. Zostały postawione następujące pytania badawcze: Jak zmieniły się traktowane tradycyjnie, dominujące funkcje rodziny? Jakie komponenty szczególnie podkreślił czas pierwszych pandemicznych restrykcji w tym zakresie? Podstawę empiryczną stanowią narracje mieszkańców województwa lubuskiego, zebrane metodą autoetnograficzną w okresie pierwszych tygodni trwania lockdownu z powodu rozpowszechniania się koronawirusa. Zebrano łącznie 87 opowieści od badanych w trzech kategoriach społecznych: uczniów i studentów, osób aktywnych zawodowo i seniorów. Na podstawie badań można wysnuć następujące wnioski: chaos organizacyjny, złamanie dotychczasowej rutyny i schematów pozwoliły wyeksponować kilka cech charakteryzujących funkcje rodziny, ujęte zbiorczo przez Tomasza Szlendaka w 2015 roku. Analiza wypowiedzi badanych pozwoliła wskazać kierunki zmian aktywności rodzin na rzecz swoich członków w obszarze opiekuńczym, emocjonalnym, socjalizacyjnym, rekreacyjno-towarzyskim i kontrolnym. Osią wspólną tych zmian jest doświadczalny i namacalny brak dotychczasowej swobody wyboru oraz możliwości realizacji bezpośrednich kontaktów.

Słowa kluczowe: funkcje rodziny; pandemia; socjologia rodziny; przemiany społeczne.